

**Sygn. akt I ACa 237/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Paweł Rygiel (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego wW. oraz H. S.

przeciwko A. K.

o ustalenie

na skutek apelacji Prokuratora Rejonowego w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 listopada 2018 r. sygn. akt I C 25/18

**1. oddala apelację;**

**2. odstępuje od obciążenia powodów kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Józef Wasik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel

sygn. akt I ACa 237/19

## UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 15 stycznia 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo wniesione przez Prokuratora Rejonowego wW. na rzecz H. S., przeciwko K., o ustalenie za nieważną umowy przeniesienia, na zabezpieczenie, własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w W. zawartej w dniu 13 maja 2015 r. w formie aktu notarialnego nr (...) w kancelarii notarialnej J. S. w G. pomiędzy H. S. a A. K..

Wyrokując Sąd I instancji odwołał się do okoliczności niespornych. Wskazał, że:

1/ H. S. była właścicielką nieruchomości gruntowej położonej w (...) składającej się z działki nr (...) i działki nr (...), o powierzchni 1,0348 ha, zabudowanej, objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w W.

2/ W związku z zaciągnięciem u pozwanego pożyczki, w dniu 13 maja 2015 r. H. S. i A. K. zawarli, w formie aktu notarialnego, umowę, w której uwidocznili fakt zadłużenia u pozwanego na kwotę 71.450 zł i zobowiązanie H. S. do spłaty zadłużenia do dnia 13 listopada 2015 r. Nadto H. S. oświadczyła, że przenosi na A. K. własność przedmiotowej, opisanej wyżej nieruchomości jako zabezpieczenie udzielonej pożyczki, a pozwany zobowiązał się do ponownego przeniesienia prawa własności nieruchomości w terminie 14 dni gdy pożyczka zostanie spłacona.

3/ W dniu 27 listopada 2015 r., przed notariuszem, H. S. zawarła z A. K. umowę powrotnego przeniesienia własności spornej nieruchomości. Strony potwierdziły, że H. S. zwróciła pozwanemu dług. Jednocześnie, tym samym aktem notarialnym, H. S. sprzedała w/w nieruchomość na rzecz T. A. (1).

4/ Ta ostatnia umowa, w części dotyczącej sprzedaży nieruchomości T. A. (1) jest obecnie przez H. S. kwestionowana – wniosła ona do Sądu pozew, w którym ostatecznie domaga się ustalenia nieważności przedmiotowej umowy sprzedaży nieruchomości.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za bezzasadne. Wskazał, iż podstawą materialną tego roszczenia jest art. 189 k.p.c., który dla żądania ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa wymaga, by powód wykazał istnienie interesu prawnego w ustaleniu. Odwołując się do przesłanek określonych art. 189 k.p.c., w tym wykładni pojęcia interesu prawnego w rozumieniu tego przepisu, Sąd uznał, iż powódka istnienia takiego interesu nie wykazała. Po pierwsze, rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie będzie miało znaczenia dla stosunków prawno-rzeczowych powódki, skoro pozwany przeniósł już na nią zwrotnie własność nieruchomości. Tym samym ustalenie nieważności umowy z dnia 13 maja 2015 r., zgodnie z żądaniem pozwu, nie będzie stanowić podstawy ujawnienia prawa własności powódki w księdze wieczystej. Po drugie, obecnie H. S. i pozwanego nie łączy żaden stosunek prawny. Wreszcie, nie zachodzi interes prawny w ustaleniu z uwagi na okoliczności, na które powołuje się Prokurator. Wskazuje on bowiem, że w przypadku skutecznego zakwestionowania ważności późniejszej umowy z dnia 27 listopada 2015 r. będzie zachodzić konieczność wzajemnych rozliczeń stron tego trójstronnego porozumienia, które znalazło wyraz w w/w umowie. Sąd wskazał, że w takiej sytuacji powódce przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę z tytułu rozliczeń z kontrahentami.

Od powyższego orzeczenia, zaskarżając wyrok w całości, apelację wniósł Prokurator Rejonowy w W. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wobec bezpodstawnego przyjęcia, iż o braku interesu prawnego po stronie powoda świadczy powrotne przeniesienie własności nieruchomości na H. S., a kolejno jej sprzedaż T. A. (1) oraz poprzez błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego.

Prokurator zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 7 k.p.c. poprzez brak przyjęcia, że ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego stanowi o zaistnieniu po stronie prokuratora interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że ważność umowy z dnia 27 listopada 2015 r. nie została zakwestionowana w żadnym postępowaniu oraz poprzez ustalenie, że H. S. najpierw dokonała zwrotu całej kwoty pożyczki pozwanemu A. K., a następnie sprzedaży nieruchomości na rzecz T. A. (1), chociaż w istocie pieniądze na spłatę pożyczki pochodziły ze sprzedaży nieruchomości;

- art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a ograniczenie się jedynie do przytoczenia okoliczności uznanych przez Sąd za bezsporne i wyjaśnienia podstawy prawnej.

W konsekwencji podniesionych zarzutów Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa – w obu przypadkach przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Na etapie postępowania odwoławczego do sprawy, w charakterze powódki, przystąpiła H. S., która wniosła o uwzględnienie apelacji wniesionej przez Prokuratora.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja Prokuratora nie może odnieść zamierzonego skutku.

Bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W systemie apelacyjnym Sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszoinstancyjnym. W konsekwencji, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji. Zważyć zatem należy, że skuteczność przedmiotowego zarzutu ograniczona jest wyłącznie do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną.

W tym kontekście wskazać należy, że z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego w oczywisty sposób wynika treść dokonanych ustaleń oraz motyw, którymi kierował się Sąd przy dokonywaniu oceny prawnej. Natomiast to, że w uzasadnieniu nie zawarto rozważań dotyczących oceny dowodów wynikało z oczywistych względów – w ocenie Sądu Okręgowego dla rozstrzygnięcia sprawy wystarczające było odwołanie się do okoliczności niespornych, a w rezultacie – zbędne było prowadzenie dalszych dowodów i ich ocena.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Sprowadzają się one do okoliczności niespornych, związanych z odnotowaniem podstawowych faktów dotyczących czynności prawnych powódki dotyczących obrotu prawnego sporną nieruchomością.

Istotnie, Sąd I instancji nie poczynił dalej idących ustaleń odnoszących się do okoliczności niezbędnych dla oceny ważności spornego stosunku prawnego. Sąd uznał to za zbędne z uwagi na przyjęty przez siebie pogląd prawny. Taką ocenę należy podzielić, czego skutkiem jest bezzasadność zarzutu apelującej naruszenia art. 227 k.p.c.

Bezprzedmiotowe są także zarzuty odwołujące się do rzekomego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Po pierwsze, jak już wskazano, swoją ocenę prawną Sąd oparł wyłącznie na okolicznościach niespornych. Zgodzić się przy tym należy, że taki zakres ustaleń faktycznych był wystarczający dla przyjęcia, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia wyrażonego w petitum pozwu. Po drugie, z tych przyczyn powołane w zarzucie apelującego Prokuratora okoliczności faktyczne są zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poza zakresem badania sprawy pozostają bowiem szczegółowe fakty związane z zawarciem przez H. S. umów przenoszących własność jej nieruchomości.

Zarzuty Prokuratora dotyczące interesu prawnego w ustaleniu zmierzają w dwóch kierunkach. Apelujący powołuje się bowiem na to, że w przypadku wytoczenia przez prokuratora powództwa ustalającego, z uwagi na działanie w interesie publicznym, nie jest wymagane wystąpienie i wykazywanie interesu prawnego. Niezależnie od tego apelujący argumentuje, że w okolicznościach niniejszej sprawy interes ten zachodzi.

Odnosząc się do pierwszej z powołanych wyżej kwestii wskazać należy, że istotnie, z mocy art. 7 k.p.c. prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Tyle tylko, że realizując wynikające z cyt. przepisu zadania prokurator może działać w dwojakiej formie – wytaczając powództwo na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 i 56 k.p.c.) bądź też w drodze tzw. samodzielnego powództwa, pozywając obie strony stosunku prawnego (art. 57 k.p.c.). Wytaczając powództwo na rzecz oznaczonej osoby prokurator staje się

stroną powodową, ale tylko w znaczeniu formalnym – nadal powodem w znaczeniu materialnym jest podmiot, na rzecz którego powództwo zostało wytoczone. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest to, iż osoba, na rzecz której działa prokurator jest podmiotem, któremu przysługują i którego obciążają obowiązki procesowe strony powodowej postępowania. W konsekwencji, to materialnoprawne położenie tego podmiotu decyduje o materialnoprawnej skuteczności działań procesowych prokuratora.

Natomiast jedynie w razie wytoczenia przez prokuratora tzw. powództwa samodzielnego, przewidzianego art. 57 k.p.c., prokurator jest stroną w znaczeniu materialnym. To wyłącznie z taką pozycją prokuratora związany jest pogląd, że jego interes prawny związany jest z działaniem w ochronie praworządności, praw obywateli i interesu społecznego. Przyjmuje się zatem, że to w przypadku samodzielnego powództwa prokuratora o ustalenie nieważności umowy po stronie czynnej procesu nie da się zdefiniować jednostkowego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Prokurator wówczas zawsze działa w interesie publicznym, dla ochrony praworządności, a przesłanki tego działania nie podlegają kontroli sądu (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 109/07, OSNC z 2008, nr 9, poz. 107; w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 marca 1993 r., ICR 3/93, OSNC z 1993, nr 9, poz. 165; w postanowieniu z dnia 3 grudnia 2014 r., IV CSK 365/14, LEX nr 1566730).

W rezultacie należy stwierdzić, że wyłącznie w razie wytoczenia przez prokuratora powództwa przewidzianego w art. 57 k.p.c. nie jest wymagane (i nie jest możliwe) badanie interesu prawnego w ustaleniu w rozumieniu art. 189 k.p.c. W przypadku natomiast wytoczenia powództwa na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 i 56 k.p.c.), z uwagi na to, iż materialnoprawne położenie osoby, na rzecz której prokurator działa decyduje o materialnoprawnej skuteczności czynności procesowych prokuratora, niezbędne jest istnienie i wykazanie interesu prawnego w ustaleniu. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy badał, czy taki interes w niniejszej sprawie zachodzi, skoro istnienie interesu prawnego jest materialnoprawną przesłanką roszczenia przewidzianego w art. 189 k.p.c., a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego, iż w niniejszej sprawie powódka nie wykazała, że istnieje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy z dnia 15 maja 2015 r.

Po pierwsze, w oczywisty sposób ewentualne uwzględnienie powództwa nie ma znaczenia dla stosunków prawnorzeczowych. Pozwany dokonał bowiem zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości na powódkę. Tym samym w dacie wyrokowania nie istnieją już skutki rzeczowe czynności objętych umową z dnia 15 maja 2015 r.

Prokurator powołuje się na fakt, iż późniejszą umową powódka zbyła nieruchomość na rzecz kolejnej osoby, w ramach trójstronnego porozumienia, które miało charakter przestępczy, a które znalazło swoje wykonanie w akcie notarialnym z dnia 27 listopada 2015 r. Pomija jednak, że samo porozumienie nie wywołało skutków prawnych, a skutki takie były związane z czynnościami prawnymi uwidocznionymi w w/w akcie notarialnym. Tym niemniej w akcie tym zawarte są dwie, niezależne od siebie (jakkolwiek powiązane faktycznie) umowy – umowa zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości zawarta pomiędzy A. K. a H. S. oraz druga, umowa sprzedaży nieruchomości zawarta pomiędzy H. S. a T. A. (1). Poza sporem pozostaje, że w innym postępowaniu powódka domaga się ustalenia nieważności tylko jednej z w/w umów zawartych w akcie notarialnym tj. umowy sprzedaży nieruchomości na rzecz T. A. (1). Tym samym ewentualne uwzględnienie tego jej powództwa będzie wystarczające dla ujawnienia jej praw własnościowych w księdze wieczystej. Z kolei ewentualne oddalenie tego powództwa czyni bezprzedmiotowym ustalenie nieważności umowy z dnia 15 maja 2015 r., o ile celem ustalenia ma być „odzyskanie” przez powódkę własności spornej nieruchomości.

Niezależnie od tego Prokurator i powódka powołują się na potrzebę dokonania rozliczeń finansowych w ramach stosunków trójstronnych, które miały być podstawą wszystkich spornych czynności prawnych. W tym zakresie zasadnie ocenia Sąd Okręgowy, że w takim przypadku powódce przysługuje dalej idące roszczenie – o zapłatę, w ramach którego przesłankowo mogą być dokonane ustalenia faktyczne i ocena ważności umowy z dnia 15 maja 2015 r. Zważyć należy, że – jak to wynika choćby z powołanego przez Sąd I instancji orzecznictwa sądowego – nie budzi wątpliwości pogląd, iż istnienie dalej idącego roszczenia wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu.

Tak Prokurator jak i powódka nie powołują się na inne postaci interesu prawnego. W tym stanie rzeczy apelacja jest bezzasadna.

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Odstąpienie od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego uzasadnione jest charakterem sprawy, w tym uzasadnionymi wątpliwościami co do możliwego przestępczego działania pozwanego przy zawarciu spornej umowy, co w uprawdopodobniony sposób wynika z przytoczonej na uzasadnienie żądania pozwu podstawy faktycznej. W związku z tym obiektywnie zachodziła potrzeba uzyskania przez powódkę ochrony ze strony Państwa.

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Paweł Rygiel